

Gimnazjum im. Adama Mickiewicza  
w Białej Rawskiej

Marta Marszałek

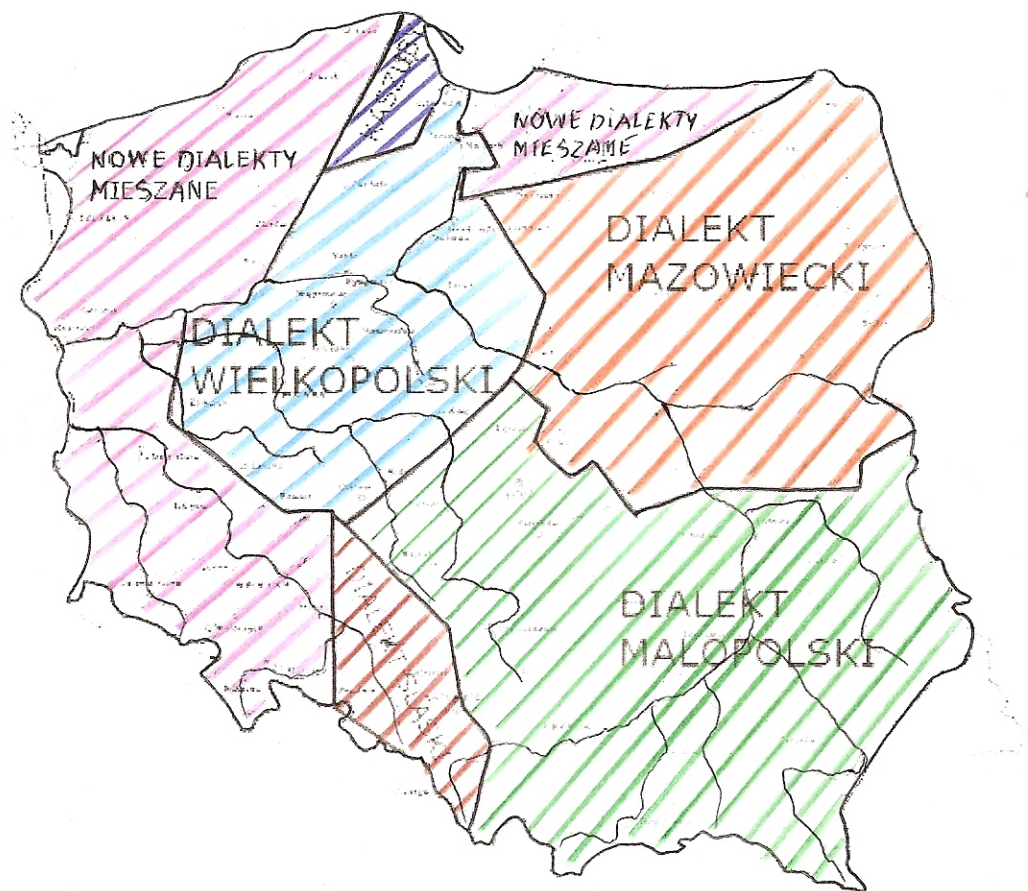
Słownik domowy, czyli  
mowy tutejszej opisanie  
(oraz kilka przepisów w domu  
znalezionych)



Biała Rawska 2011r.



Nasz powiat znajduje się w dość ciekawym położeniu, jeśli chodzi o podział Polski ze względu na gwary. Zawsze myślałam, że język używany w moim domu, należy do typowo mazowieckiego oraz jest podobny do mowy łowiczjan. Jednak nic bardziej mylnego. Okazało się, że należymy do gwar pogranicza Mazowsza, a te do dialektów małopolskich.



A teraz trochę o gwarach Małopolski:

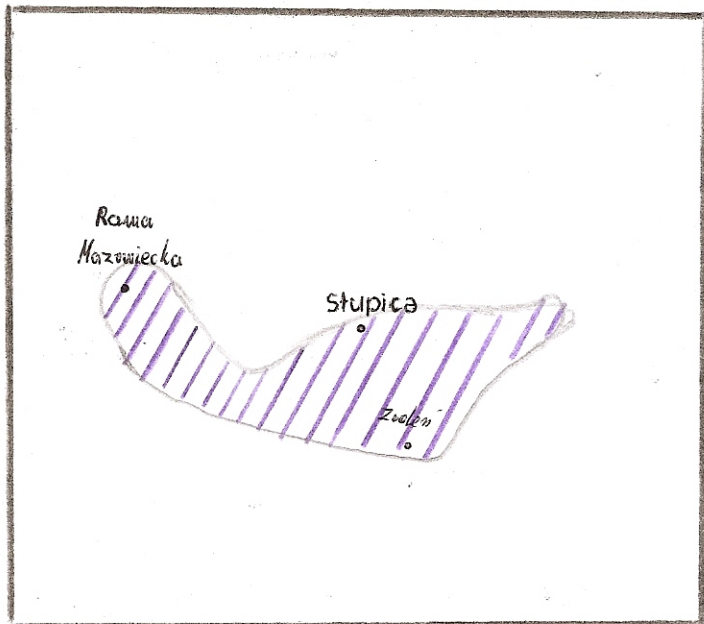
Granice zasięgu dialektu małopolskiego obejmują w przybliżeniu obszar południowo-wschodniej i środkowej części Polski od środkowego biegu Pilicy i Wieprza aż po Karpaty. Podstawę dialektu małopolskiego stanowiło dawne skupisko etniczno-językowe plemienia Wiślan w dorzeczu górnej Wisły między Podgórzem Karpackim, Górami Świętokrzyskimi i Puszczą Sandomierską.



Nasz region należy do dialektów pogranicza Mazowsza, jednak nie da się tego dokładnie określić. Ludzie zawsze podróżowali, zmieniali miejsce zamieszkania, a razem z nimi „wędrowała” ich gwara, toteż wszystkie dialekty mieszały się, niektóre są do siebie bardzo podobne lub całkowicie inne. Małopolska jest pod tym względem mocno zróżnicowana.

Dialekt pogranicza, którego często używa się w moim domu i okolicy, dosłownie wdiera się między gwary mazowieckie. Obejmuje on dość mały fragment na wschód od Tomaszowa Mazowieckiego. Jego zasięg kończy się kilka kilometrów za Rawą Mazowiecką. Jest najbardziej wysuniętym na północ dialektem małopolskim.

Pod względem geograficznym dialektologiczne pogranicze mazowiecko-małopolskie znajduje się na styku kilku krain. Tereny dawnej ziemi radomskiej położone dzisiaj w granicach województwa mazowieckiego, historycznie traktowane są jako terytorium małopolskie związane z ziemią sandomierską.



Przykład mapy polskiej / 2008 Google / Map Data / 2008 Tele Atlas.

## Oto przykład zapisu dialektu pogranicza:

Orało sie i brało sie w zapache zboża. Jak sie zorało, powlekło, to sie brało w zopache zboża ji siało sie i rencznie sie sioło, sło sie ji każdy musiał sie w czasie wyrobić. Na przykład jak sie w marcu zacynało to, żeby dzieś poczuntek kwietnia wykuńczyć, bo to musiało rosnuć i jenczmiń, i łowies, pszenica i żyto, jedno za drugim sie kosiło, wionzało sie w snopecki, stawiało sie w kupki i to uszło i woziło sie do stodoły. Takie duże gospodarstwa to jak my łu Kwośnika śmy robili to nos siekło jedenaście, dwanaście kosiorzy. To pamin tum jak śmy tu pod lasem kosili to był ko<sup>u</sup>niec tych żniw, to dziewczyny uwiły wianek z tego zboża i Jasio Nowok wziun tyn wieniec, uni byli taki duzy gospodorz, wziun tyn wieniec, to jak zacyni śpiwać od samego lasu tam to aż sie pole unosiło. Przyniesły, Kwośnik siedzieli w do<sup>u</sup>mu, Jasio doszed, winiec im wrencuł, Kwośnikowi. Jak sie Kwośnik rozdyrdolili, a śpiwoł, ze az sie pole rusało. Un był strasny śpiwok, strasnie umioł śpiwać, pamie<sup>h</sup>ntum. Jak, wszystko śpiwoł o tych żniwach. Jak przysed to kosiorzy dwanaście, odbiracek dwanaście, wionzaców, co za namy wionzały te garstki dwanaście, to ile było ludzi.

Powyższy fragment jest bardzo podobny do opowiadań mojej prababci o jej młodości na wsi oraz rozmów z dziadkami. Oczywiście nie chodzi mi tylko o wyrazy, bo nie wszystkie się powtarzają, ale też specyficzne wymawianie ich i akcent. W pisanym tekście tego dobrze nie widać, lecz kiedy ktoś opowiada lub zwyczajnie rozmawia, nie da się tego nie zauważyć. Można dzięki temu bezbłędnie rozpoznać naszą gwara.


## Cechy charakterystyczne dla dialektu pogranicza Mazowsza:

- przejście wygłosowego -aj w -ej w formach rozkaznika, por. *dej, śpiewej, chowej* = 'daj, śpiewaj, chowaj';
- zwężoną wymowę e przed spółgłoskami nosowymi, por. *kosiorym, pszynica, tymu, dobrymu, młotkim, ciń, tyn* = 'kosiosem, pszenica, temu, dobremu, młotkiem, cień, ten';
- formy bez przegłosu e w o, por. *mietła, na wiosnę, przyniosły, zawieźło się* = 'miotła, na wiosnę, przyniosły, zawiozło się';
- formy 1 os. l.poj. cz. przyszłego typu *złape, złame* = 'złapię, złamię' oraz 1 os. cz. teraźniejszego *klepe* 'klepię';
- wymianę grupy spółgłoskowej *chw-, chrz-* w *kw-, krz-*, por. *kwast, kwalić, kwila, zukuwały, krzanowych* = 'chwast, chwalić, chwila, zuchwały, chrzanowych';
- formy z podwójnieniem spółgłosek s ś, por. *wiśsiata, wiesso, zawieścić, wiśsielec, w leśsie, do lassu* = 'wisiała, wiesz, zawiesić, wisielec, w lesie, do lasu';
- ę w nazwach młodych zwierząt, por. *jagnię, źrebię*, sięgają najczęściej na południowo-zachodni skrawek Pogranicza obejmujący powiaty rawski i skierniewicki.
- tworzenie nazw istot młodych za pomocą przyrostka -ak, por. *bliźniaki* (forma o najdalszym zasięgu), *źrebak* (postać ograniczona do Zapilcza w znaczeniu 'małe źrebię'), *cielak* (postać ograniczona do Zapilcza), *kurczaki, świniaki, gęsiaków*;
- formy czasownikowe 2. osoby l.mn. tworzone końcówką dawnej liczby podwójnej -ta, por. *chodzita, robita, wycierajta, mata, wypijta* = 'chodźcie, robicie, wycierajcie, macie, wypijcie'
- samogłoska e wymawiana jak y, y', i, e, por. *wiysz, takiygo, śpiwać, mlyka, śnig* = 'wiesz, takiego, śpiewać, mleka, śnieg';

# Słownik



1. wynknąć - uderzyć
2. próntek - patyk
3. tutaj - tu, tutaj
4. tamuj - tam
5. goryc - gorzki
6. gorunc - gorąco
7. skworka - skwarka
8. sidzić - siedzieć
9. jakichśis - jakiś, któryś
10. susek - uschłe drzewo
11. parsok - suche drzewo iglaste
12. kapota - kurtka, płaszcz
13. cimok - ciemno
14. ciemnota - ćma
15. ulywa - deszcz
16. užnuć - ukroić
17. horcować - grzebać w czymś
18. walcować - trudzić się z czymś
19. cichoć - być cicho
20. śpodel - szpadel
21. skopek - garnuszek
22. gropka - naczynie na wodę
23. pulywisko - cienka zupa
24. hólnuć - skoczyć
25. kulos - noga
26. łobolić - przewrócić
27. tyn - ten
28. pórzyć - porzeczeki
29. dziotek - działka
30. tobsioć - obsiać
31. wziuńść - wziąć
32. lastryka - latarka
33. w boru - w lesie
34. zodel - kawałek czegoś
35. twardzizna - coś twardego
36. kwardy - twardy
37. zympolić - rwać
38. zapiecune - zapieczone
39. dziod - dziad
40. wyjmac - wyjąć
41. dzisiaj - dzisiaj
42. tobmyć - obmyć
43. świcki - świeczki
44. porznuć - pociąć
45. kurzyna - kura
46. totumana - pierzyna
47. betki - grzyby
48. uwolić - zwalić
49. škikać - skakać
50. gdziesis - gdzieś
51. boić - bać
52. łumykać - zamykać
53. piłować (o deszczu) - mocno
54. narznuć - naciąć
55. wdzioć - założyć
56. nadzioć - nałożyć
57. latoś - tego roku
58. tyskać - ryć (ziemię)
59. łurypać - urwać
60. zawdy - zawsze
61. dercyna - derka
62. gruchnąć - uderzyć
63. pyrlić - gotować (powoli)
64. šturgać - robić coś
65. zlinknuć - przestraszyć
66. kołdun - brzuch

- 
67. zacekoć - zaczekać  
68. miądlić - gryźć  
69. cek - człowiek  
70. żgać - dźgać  
71. zażgać - zabić  
72. przeżgać - przebić  
73. uprzyżyć - umęczyć się  
74. zmordować - zmęczyć się  
75. bidować - męczyć się z czymś  
76. trynkować - tynkować  
77. połnie - południe  
78. torgnuć - marznąć  
79. wecować - jeść szybko  
80. napstrunczyć - nastroszyć  
81. chucioj - chociaż  
82. kwynkoć - stękać  
83. przedziżgiwać - mienić  
84. cyżnić - czernić  
85. śtyca - coś ostrego  
86. swyndrzyć - kręcić się  
87. brany - zacięty (o psie)  
88. gęsioki - małe gęsi  
89. w pierwy - na początek  
90. pu - do  
91. sporować - pasować  
92. dosporować - dopasować  
93. wysforować - wysunąć się naprzód  
94. padoj - podobno  
95. juści - już  
96. w kusy - szybko  
97. gnaśny - leniwy  
98. buchtować - szybko gotować  
99. zawdy - najpierw  
100. ziebożyć - błagać  
101. kapka - trochę  
102. ździebko - troszeczkę  
103. pono - ponoć  
104. pomorek - deszczyk  
105. obymbnić - zjeść  
106. staje - miara odległości

To tylko niektóre słowa używane na co dzień przez moich dziadków. Wiele z nich jest uważane za formy wymarłe, zapomniane przez wszystkich. To jednak nieprawda. Dialekt pogranicza Mazowsza jest naprawdę ciekawy i niezwykły. Część wyrazów może wydawać się dziwna lub śmieszna, ale to tylko pozory, wystarczy poznać ich znaczenie i od razu widzimy je w innym świetle. Okazuje się, że bardzo trafnie opisują rzeczywistość, czasami nawet lepiej niż słowa poprawnej polszczyzny, której uczymy się w szkole. Dlatego warto o nich pamiętać i nie uważać gwary za język podrzędny, gorszy.



# Mała książka kucharska

## Chleb żytni na zakwasie

Kilka dni wcześniej należy zmieszać trochę mąki żytniej, letnią wodę i drożdże. Wszystko przykryć i odstawić w ciepłe miejsce. Do dużej miski, a najlepiej dzieży wsypać mąkę żytnią, wlać wodę i zakwas (jeśli jest za twardy rozmoczyć w wodzie) można dodać jeszcze trochę śmietany lub mleka. Wszystko dokładnie wymieszać, ciasto powinno mieć konsystencję gęstej śmietany. Przykryć i odstawić do wyrośnięcia na całą noc. Następnie przyczyścić ciasto mąką i dodać soli. Odstawić na kilka godzin. Ciasto włożyć do foremek, poczekać aż wyrosną. Piec w mocno nagrzanym piekarniku.

## Porka

Obrane ziemniaki gotować w osolonej wodzie, kiedy będą miękkie odlać trochę wody. Nie zdejmując z ognia wsypać mąkę pszenną, cały czas gotując utłuc ziemniaki z mąką na gładką masę (jeśli jest za gęsta dodać trochę wody z gotowania). Gotować jeszcze kilka minut. Zdjąć z ognia. Podawać z mlekiem lub ze skwarkami.

## Rwoki

Mąkę pszenną, wodę i troszkę soli zagnieść w dosyć twarde ciasto. Rozwałkować je na cienkie ciasto. Porwać palcami na małe kawałeczki. Gotować w osolonej wodzie.